

Ks. Antoni SWOBODA

EGZEGEZA ALEGORYCZNA PISMA ŚWIĘTEGO W LISTACH PAULINA Z NOLI

Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym „*Dei Verbum*”¹ zachęca i popiera wszelkie wysiłki zmierzające do głębszego zrozumienia Pisma św. poprzez studium Ojców Kościoła tak Wschodnich, jak i Zachodnich. Studium to ma przybliżyć także współczesnemu człowiekowi, uwikłanemu często w różnorodne problemy natury osobistej i społecznej, zbawczą myśl i zamiary Boga odnoszące się indywidualnie do niego, jak i całego świata.

Nie tylko wielcy Ojcowie Kościoła tej miary co na przykład święci: Augustyn, Hieronim czy Jan Chryzostom w swych pismach komentowali szeroko Pismo św., ale wielu mniej znanych autorów epoki patrystycznej podejmowało się trudu przybliżenia współczesnym myśli Bożej zawartej na kartach Starego i Nowego Testamentu. Do nich bez wątpienia należał biskup Noli – Pontius Meropius Anicius Paulinus (353-431). W pismach, które zachowały się², a zwłaszcza w jego *Listach* pisanych do przyjaciół i znajomych spotykamy się nie tylko z cytatami zaczerpniętymi z ksiąg Starego i Nowego Testamentu, ale także i z pewną ich interpretacją i egzegezą. Stąd też celem tego artykułu jest ukazanie najpierw roli, jaką odgrywało Pismo św. w listach św. Paulina z Noli, a następnie zilustrowanie na wybranych przykładach alegoryczną metodę egzegetyczną, którą posługiwał się ten autor komentując niektóre fragmenty Pisma św.

I. PISMO ŚW. W LISTACH PAULINA Z NOLI

Lektura listów tego autora upoważnia do stwierdzenia, iż Pismo św. zajmuje w nich szczególnie ważne miejsce. Jego listy świadczą nie tylko o umiło-

¹ Por. *Constitutio dogmatica de divina Revelatione* „*Dei Verbum*” 23, tłum. pol.: *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań, 1968, 360.

² Por. *Epistolae*, PL 61, 153-438, lub CSEL 29, przekład włoski: Paolino di Nola, *Lettere. Testo latino con introduzione, traduzione italiana, note ed indici a cura di Giovanni Santaniello*, t. I-II, Nola 1992 (przekład polski podaję w tłumaczeniu własnym); *Carmina*, PL 61, 437-660, lub CSEL 30.

waniu Biblii, ale także są dowodem stałego wysiłku mającego na celu pogłębienie studium nad słowem Bożym, liczne zaś cytaty i aluzje biblijne potwierdzają z kolei dobrą jej znajomość. Okazuje się, iż cytaty z Pisma św., którymi posługiwał się w swych listach biskup Noli, spełniały w nich różnorodną funkcję. Na przykład z listu 9, dowiadujemy się o aktualnym stanie jego ducha, którym jest odczuwane przez niego pewne lenistwo duchowe³ powodowane przekonaniem, iż Chrystus, odwołuje się tu do wydarzenia biblijnego, przebywający *in navicula cordis nostri* zasnął⁴. Przytoczone w związku z tym fragmenty Pisma św. miały za cel lepsze wyrażenie i zilustrowanie myśli autora, a także podbudowanie jej autorytetem słowa Bożego na co dowód znajdujemy również w liście do Amandusa⁵ oraz w korespondencji prowadzonej z biskupem Delfinusem⁶.

Niekiedy Paulin posługiwał się Pismem św. także po to, by przy jego pomocy, poprzez odpowiedni dobór cytatów, często w sposób pełen humoru, scharakteryzować znaną sobie osobę⁷. Paulin tą metodą posługiwał się także wtedy, gdy adresatowi listu starał się przedstawić sylwetkę znanej jemu osoby co miało miejsce np. w przypadku posłańca Wiktora⁸. Różne posługi, które wykonywał ten człowiek podczas swego pobytu w Noli, autor listu nie tylko kojarzył z faktami biblijnymi np. umywanie nóg⁹ porównywał do postępowania Jezusa w wieczniku (J 13) czy pieczenie przez niego chleba¹⁰ przypominało mu podobną czynność wykonaną przez Ezechiela (Ez 4, 9) ale także usiłował pouczyć przyjaciela, iż chrześcijanin winien znosić się do Chrystusa, do Niego kierować swą miłość, gdyż Jemu zawdzięcza wszystko i dlatego wypada, by kochał innych ze względu na Jego miłość¹¹. Te wnikliwie, często nawet z odrobiną ironii obserwacje upodabniały biskupa Noli, zdaniem Pierre Fabre, do autora *Satyr* Horacego¹², a w przekonaniu z kolei uczonego Giuseppe Casati, Paulin nie tyle był teologiem i egzegetą, co dobrym pisarzem i poetą¹³.

Jego interpretacja Pisma św., często bardzo subtelna, polegała przede wszystkim na wyszukiwaniu w nim symboli i objaśnianiu ich znaczenia. Przykładem tego może być wymieniany już list 9, gdzie cytując wybrane fragmenty

³ *Epistula* 9, 2, CSEL 29, 54: „ventres pigri sumus (Tit 1, 12); „adhaeret pavimento anima nostra (Ps 119, 25).

⁴ Tamże, por. Mt 8, 24.

⁵ Por. *Epistula* 2.

⁶ Por. *Epistulae* 10, 14, 19, 20, 35.

⁷ Por. np. *Epistula* 15, 4, CSEL 29, 113.

⁸ Por. *Epistula* 23.

⁹ Por. *Epistula* 23, 5.

¹⁰ Por. *Epistula* 23, 6.

¹¹ Por. *Epistula* 23, 42-47.

¹² Por. *Saint Paulin de Nole et l'amitié chretienne*, Paris 1949, 270-271.

¹³ Por. *S. Agostino e S. Paolino di Nola*, „Augustinianum 8(1969) s. 53.

Pisma św. na temat zwierząt, dopatrywał się w każdym z nich głębszych treści¹⁴. Naszym zdaniem, biskup Noli w interpretacji Pisma św., posługując się alegorią i symbolizmem, był zwolennikiem aleksandryjskiej szkoły egzegetycznej. Na tej drodze, podobnie jak Orygenes¹⁵, starał się także odkrywać reguły postępowania zmierzające ku pogłębieniu doskonałości chrześcijańskiej.

Biskup Noli wychowany na literaturze pogańskiej doświadczał, jak na to wskazuje jego korespondencja, trudności ze zrozumieniem Pisma św. Nic więc dziwnego, że w bardziej skomplikowanych kwestiach zwracał się o pomoc do znanych sobie współczesnych autorytetów, m.in. do św. Hieronima, którego jednak osobiście nie znał. Nie zachował się również do niego żaden list naszego biskupa. Z korespondencji Hieronima z Paulinem¹⁶ wiadomo natomiast, iż ten zachęcał go do studium Pisma św., zalecając przy tym wykorzystanie jego wykształcenia w literaturze klasycznej i chrześcijańskiej. Nasz biskup ośmielony tą radą zaproponował mu rozwiązanie kilku problemów biblijnych¹⁷, na które Hieronim odpowiedział, zapraszając go jednocześnie do siebie do Betlejem. W kolejnym swym liście tenże egzegeta pochwalił elegancki styl listu biskupa z Noli porównując go do stylu pisania Cicerona i zachęcając przy okazji do lektury dzieła Orygenesza¹⁸, które to przetłumaczył dla swego przyjaciela, a znajomego Paulina, Pammachiusza.

Paulin w sprawach biblijnych zasięgał także rady św. Augustyna. W zbiorze korespondencji biskupa Noli posiadamy kilka listów adresowanych do biskupa Hippony¹⁹, w których prosił go o objaśnienia niezrozumiałych miejsc z *Psalmodów*, *Listów św. Pawła* i *Ewangelii*²⁰.

Biskup Noli utrzymywał też kontakt listowny z Rufinem²¹, którego bardzo cenił przede wszystkim za wiedzę, znajomość Pisma św., gorliwość o dusze i godność życia. Jego to prosił z kolei o pomoc w nauce języka greckiego, jak również objaśnienia do *Księgi Rodzaju* (49, 11)²² oraz o komentarz do błogosławieństwa Jakuba²³.

Korespondencja Paulina z Noli dowodzi także, iż nie tylko on sam zwracał się o pomoc w interpretacji trudnych miejsc Pisma św., ale i do niego kierowano podobne prośby, co świadczyło, naszym zdaniem, z jednej strony o zmniejszającym się dystansie pomiędzy nim, a tymi, którzy wprowadzili go w wiarę

¹⁴ Por. A. Baudrillart, *Saint Paulin. Eveque de Nole (353-431)*, Paris 1928, 84-85.

¹⁵ Por. *De principiis* IV 20.

¹⁶ Por. *Epistula* 58, PL 22, 579-586, tłum. pol. J. Czuj, *Św. Hieronim, Listy*, t. 1, Warszawa 1952, 415-426.

¹⁷ Por. Hieronymus, *Epistula* 53, PL 22, 540-549, Czuj I 349-365.

¹⁸ Por. *Epistula* 85, PL 22, 752-754, Czuj II 254-257.

¹⁹ Por. *Epistulae* 4, 6, 45, 50.

²⁰ Por. *Epistula* 50, CSEL 29, 404-423.

²¹ Por. *Epistulae* 46 i 47.

²² Por. *Epistula* 46, CSEL 29, 387-388.

²³ Por. *Epistula* 47, CSEL 29, 388-389.

(Delfinus, Amandus), z drugiej zaś o stopniowym uznaniu jego osobistej świętości i wiedzy, czego przykładem może być prośba biskupa Delfinusa o *aliquem (...) de scripturis (...) sermonem*²⁴, na którą jednak odpowiedział negatywnie czując się wobec tego biskupa kompetentnym.

Więcej natomiast odwagi, mimo wielkiego szacunku i postawy dystansu, wykazywał biskup Noli na przykład wobec Augustyna, który także zwracał się do niego o pewne komentarze, o czym świadczy 45 list Paulina, gdzie znajdujemy skryptyrystyczno-dogmatyczne rozważanie na temat losu zbawionych po zmartwychwstaniu²⁵, a także wobec bliskich sobie przyjaciół jak to potwierdza 21 list do Amandusa²⁶. Pomimo jednak zachęt kierowanych ze strony takich autorytetów, jak wspomniany już biskup Delfinus czy Augustyn, Paulin nie czuł się kompetentny i biegły w wiedzy skryptyrystycznej. Chętnie więc odsyłał do znanych sobie osobistości takich jak cytowany już w tym miejscu Rufin, którego uważał za „*vere sanctum et pie doctum*”²⁷.

II. WYBRANE PRZYKŁADY EGZEGEZY ALEGORYCZNEJ PISMA ŚW.

1. Egzegeza przypowieści o pannach roztrotnych i nierozsądnych (Mt 25, 1-13). Zachętą do napisania komentarza do tej przypowieści biblijnej było przypomnienie Paulinowi ze strony jego przyjaciela Sanktusa, aby zawsze był przygotowany na spotkanie z Panem²⁸. Biskup Noli czując swą duchową niemoc i skłonność do grzechu, już na wstępie tego listu prosił przyjaciela o modlitwę, aby ich dusze, tzn. jego i Sanktusa, zawsze były „dziewicze i płodne (*virgines et fecundae*), dziewicze bez niepłodności (*sine sterilitate virgines*) i płodne bez zepsucia (*sine corruptione fecundae*)”²⁹. Z treści listu dowiadujemy się, iż dla Paulina dziewicą mądrą (*virgo sapiens*) jest ta, która postarawszy się zawczasu o olej do swej lampy, z czujną zapobiegliwością, namaściwszy twarz, wyczekuje przybycia oblubieńca, a nadchodzącemu zapala światło, które nie gaśnie. Z tego stwierdzenia nasz autor wyprowadził wniosek, iż należy być zawsze otwartym na Boga, aby poprzez dobre czyny, unikając podniet świata (*saeculi [...]* *illicebra*) zasłużyć na nagrodę. Tego rodzaju postawa człowieka musi wypływać, jak czytamy dalej, z jego głębi i stąd tak wielka potrzeba, by „duch stał się dziewiczy”. Do nierozsądnych zaś dziewic zaliczał nasz biskup te, które są pozbawione cnót (*virtutibus steriles*).

²⁴ Por. *Epistula* 10, 1, CSEL 29, 57-58.

²⁵ Por. *Epistula* 45, CSEL 29, 379-387.

²⁶ Por. *Epistula* 21, CSEL 29, 149-154.

²⁷ Por. *Epistula* 28, 5, CSEL 29, 246.

²⁸ Por. *Epistula* 41, 1, CSEL 29, 356.

²⁹ Tamże.

Ta przypowieść, zdaniem Paulina, odnosi się także do pięciu zmysłów, którymi obdarzony jest człowiek, które w zależności od użycia stają się przyczyną jego uszlachetnienia (*ad integritatem*) lub zepsucia (*ad corruptionem referri*), a więc poprzez nie może doświadczyć on życia lub śmierci. Biskup Noli wypowiedź tę podbudował słowami zaczerpniętymi z proroka Jeremiasza i przyrównał je też do okien, przez które wtargnęła śmierć (Jer 9, 20), starając się w ten sposób przekonać adresata, aby były one zawsze zamknięte, aby był głuchy i ślepy na wszelkie formy i głosy tego świata, aby „uszy nie słuchały niewłaściwych rozmów, oczy nie oglądały złych rzeczy (Ps 119, 37), nos nie chłonał zapachu śmierci i zepsucia tego świata, smak zaś winien dbać o to, by moc czystości nie osłabła przez przyjmowanie potraw pożądlivosti, dotyk natomiast nie powinien poprzez delikatną odzież schlebiać ciału, ale dbać o czystość moralną człowieka”³⁰. Zdaniem biskupa Noli będzie to możliwe do zrealizowania wtedy, gdy w każdym z tych zmysłów „czystych i wiernych, zroszonych olejem nauki pozostanie pięć owych mądrych dziewic wyczekujących z zapalonymi lampami nadejścia oblubieńca”³¹.

Komentując w ten sposób przypowieść ewangeliczną Paulin pragnął również zachęcić swego przyjaciela do trwania w wierności prawowitej nauce, a także do stałej czujności, pogłębiając tę myśl stwierdzeniem, że po owocach, a więc po postępowaniu, poznaje się człowieka, który sam w sobie posiada niejako panny nieroztropne i rozważne.

W dalszej części swych badań powrócił nasz autor do problemu zarysowanego już na początku, a mianowicie do istotnego rozróżnienia między dziewicami roztropnymi, a nierozważnymi. Nazywając obie dziewicami wyraźnie przeciwstawił dziewictwo według ciała i dziewictwo według ducha, gdy stwierdził, że dziewice według ciała, a więc nieroztropne (dosłownie głupie) są bezpłodne i nie przynoszą owocu (*virginibus secundum carnem sterilitas infecunda [...] adest*), natomiast dziewice według ducha, a więc roztropne i mądre odznaczają się owocną czystością (*fructuosa castitas adest*)³². Myśl tę zilustrował między innymi wypowiedziami św. Pawła (1 Kor 3, 19), który określił mądrość tego świata jako głupstwo u Boga, a która, zdaniem naszego biskupa, może być także przyrównana do panny nieroztropnej, odrzucającej podporządkowanie się prawu i mądrości Bożej (Rz 8, 7), ponieważ „brakuje jej oleju prawdy i pozbawiona jest ona Ducha Świętego, który namaszcza od wewnątrz i oświeca człowieka swym światłem”³³.

Przeprowadzona przez Paulina analiza tej przypowieści zmierzała w istocie do zasadniczego wniosku: Chrystus winien stawać się kimś najważniejszym

³⁰ Tamże 2, CSEL 29, 357.

³¹ Tamże.

³² Por. *Epistula* 41, 2, CSEL 29, 358.

³³ Tamże.

w życiu człowieka (*ut semper nobis caput Christus est*), który wtedy też upodobni się do panien roztropnych, gdy w nim zamieszkiwać będzie mądrość Boża, która jest także autorem płodnego dziewictwa³⁴.

2. Egzegeza Ps 102, 7-9. Głównym problemem *Listu* 40, adresowanego do przyjaciół Sanktusa i Amandusa, była również troska o pogłębienie wewnętrzne, a więc także o skuteczniejsze przeżywanie wiary. Autor listu, świadomy swych grzechów, postanawia i czyni wszystko, aby się nawrócić, by jeszcze bardziej zbliżyć się do Boga. Wielką pomoc odnajduje w studium Pisma św., dostrzega postęp, ale, jego zdaniem, ciągle jest on niewystarczający, gdyż odczuwa w sobie obecność wielu wad (*robusti vitii*) a za mało cnót³⁵. Z lektury tego listu wynika, że jego stanu ducha nie można nawet przyrównać do życia pelikana na pustyni. Dlatego też, posługując się słowami Ps 102, 7, stawia sobie pytanie, kiedy będzie mógł być podobnym do sowy (*nycticorax*) i znajduje zaraz na nie odpowiedź: wtedy, gdy całkowicie złączy się z Bogiem. Tak odnowiony podobny będzie w końcu do „samotnego wróbla (*sicut passer*) siedzącego na dachu”.

Aby bliżej wyjaśnić adresatom to porównanie odwołał się do doświadczeń Rufina, od którego dowiedział się, że w Egipcie, w pobliżu Nilu, żyje ptak – pelikan, który żywi się węzami, a walcząc z nimi nabiera sił, karmi się ich mięsem i unika śmierci. W przekonaniu Paulina egipski lub nocny ptak symbolizuje człowieka czyniącego pokutę, a więc tego, który, aby opłakiwać i wyznać swe grzechy zamyka się w swej celi, by z dala od świata, w samotności, walczyć z zakusami ciała. W ten sposób tocząc duchową walkę i niszcząc swoje grzechy przypomina, zdaniem autora, pustynnego pelikana walczącego z węzami, a przewyciężając grzech i szatana otrzymuje nagrodę życia.

Te rozważania teoretyczne biskup Noli uzupełnił nie tylko praktyczną zachętą do walki, jak to określił posługując się listem św. Pawła do Efezjan (6, 12), z księżętami ciemności, tzn. z grzechami, ale także wyraził przekonanie, że aby móc działać na pustyni tego świata, idąc za przykładem pelikana, potrzebne jest także modlitewne wsparcie adresatów listu. Zwycięstwo nad złem, jak czytamy dalej, a więc rozbitcie ciemności rozświetla wewnątrz człowieka, który, tutaj Paulin ponownie przypomina symbolikę sowy (*nycticorax*), tak jak ten ptak widzi w ciemnościach, tzn. pokonawszy zło żyje w przyjaźni z Bogiem. Innymi słowy, w przekonaniu Paulina, człowiek poprzez wysiłek nad przewyciężaniem zła doprowadza siebie samego do wewnętrznej jedności – ciało nie walczy przeciw duchowi, ale przeciwnie, przepojone duchem, doprowadza swą ziemską naturę do jedności z duszą (*ad animae concor-*

³⁴ Por. tamże, 3, CSEL 29, 358.

³⁵ Por. *Epistula* 40, 6, CSEL 29, 345.

diam), a więc „noc zajaśnieje jak dzień wtedy, gdy ciało stanie się jak dusza (*spiritalis efficietur*)”³⁶.

Powyższe wywody biskup Noli streścił raz jeszcze i zachęcił, by człowiek upodabniał się w swej walce ze złem do pelikana, a w umiejętnym rozróżnianiu dobra od zła, a więc w widzeniu pośród ciemności tego świata, przypominał sowę. Ta rekapitulacja poprzednich rozważań posłużyła Paulinowi jako wstęp do egzegezy następnego wiersza tegoż psalmu, a mianowicie wiersza ósmego, gdzie czytamy o samotnym i czuwającym wróblu na dachu. Ten ptak, zdaniem autora, symbolizuje najpierw człowieka, który swym postępowaniem nie tylko realizuje treści mieszczące się w symbolice pelikana i sowy, ale także dąży do cnoty czuwając na modlitwach i rozważając prawo Pańskie³⁷. Oznacza on też samego Chrystusa (*hic passer summus*), który umarł i zmartwychwstał, a także Boską Mądrość objawiającą się tym, którzy ją pragną odnaleźć. Paulin więc także i tutaj starał się przekonać czytelników, by szli za Chrystusem i Jego naśladowali, a więc by realizowali w sobie symbolikę wróbla, samo zaś przebywanie na dachu oznaczało dla naszego biskupa osiągnięcie pewnego stopnia doskonałości, natomiast schodzenie do domu było niczym innym, jak powracaniem do dawnego, grzesznego życia.

W tym samym liście jego autor wprowadzając obraz polowań na ptaki przy pomocy zakładanych w tym celu sieci, zalecał zachowywanie ostrożności, przestrzegał przed popadaniem w dawne grzechy, gdyż uważał, że „tylko w głębokiej wierze i oświecony prawdą (*armati fide et illuminati veritate*) on i jego przyjaciele będą mogli powiedzieć: do Jahwe się uciekam; dlaczego mi mówicie niby ptak (*passer*) uleć w górę (Ps 11, 2); odstąpcie ode mnie, którzy zło czynicie (Ps 6, 9)”³⁸. Tę myśl nasz autor uzupełnił stwierdzeniem, iż człowiekiem jest ten kto poznaje Boga i zasłużył, aby być poznawanym przez Niego, ci zaś, którzy nie starają się w swym życiu spełnić tego wymagania podobni są, jego zdaniem, do „głupich, jucnych zwierząt (*iumentis insipientibus*)”³⁹.

Posługując się po raz kolejny myślą św. Pawła nasz autor wyraził przekonanie, iż on, a także i jego przyjaciele upodobnią się do wróbla na dachu wtedy, gdy nie będą szukali korzyści w rzeczach ziemskich, ale będą pragnąć tych, które są w górze, gdzie Chrystus siedzi po prawicy Ojca (Kol 3, 2), Chrystus, świadek walki, którą oni toczą według ciała pozostając w ciele (2 Kor 10, 3). To zwycięstwo, jego zdaniem, dokona się jednak nie tyle ludzką mocą, ile mocą Chrystusa, którego oni są członkami⁴⁰ i będzie to zwycięstwo porównywalne do ucieczki wróbla z siatek ptaszników, o którym czytamy w Ps 124, 7-8, którym również posłużył się nasz autor w kontekście tych rozważań.

³⁶ Por. tamże, 7, CSEL 29, 349; Ps 139, 12.

³⁷ Por. tamże, 8, CSEL 29, 349-350.

³⁸ Por. tamże, 9, CSEL 29, 351.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Por. tamże, 10, CSEL 29, 352.

Na zakończenie musimy stwierdzić, iż przytoczone tutaj przykłady alegorycznej egzegezy biblijnej połączonej ze wskazaniami natury przede wszystkim moralno-ascetycznej, ilustrowane bogato cytataми z Pisma św., nie tylko odnosiły się bezpośrednio do adresatów listu i jego autora, ale mają one charakter bardziej ogólny i ponadczasowy, zobowiązujący także i dzisiaj wszystkich chrześcijan.

* * *

Lektura listów św. Paulina z Noli wykazuje, iż Pismo św. zajmowało w nich szczególnie ważne miejsce. Przy pomocy cytatów z niego zaczerpniętych starał się nie tylko lepiej wyrazić i zilustrować swe myśli czy scharakteryzować znaną sobie osobę, ale także jego interpretacja polegała na wyszukiwaniu w nim symboli i objaśnianiu ich znaczenia. Posługując się alegorią i symbolizmem był, naszym zdaniem, zwolennikiem aleksandryjskiej szkoły egzegetycznej. W interpretacji trudniejszych fragmentów szukał pomocy u takich autorytetów jak św. Hieronim, Augustyn czy Rufin choć również do niego zwracano się (Delfinus, św. Augustyn) z podobnymi problemami. W tym jednak przypadku najczęściej odsyłał do osób, jego zdaniem, bardziej kompetentnych (Rufin).

Wybrane przez nas z jego korespondencji fragmenty Pisma św. (Mt 25, 1-13; Ps 102, 7-8) są ilustracją stosowania metody alegorycznej egzegezy, przy pomocy której starał się przekonać czytelników, iż Chrystus winien stawać się w życiu człowieka kimś najważniejszym; nie ograniczał się tylko do analiz słownych, ale łączył je ze wskazaniami natury moralno-ascetycznej.

L'ESEGESI ALLEGORICA DELLA SACRA SCRITTURA NELLE
LETTERE DI S. PAOLINO DI NOLA
(Sommario)

L'autore dell'articolo intitolato „L'esegesi allegorica della Sacra Scrittura nelle lettere di S. Paolino di Nola” presenta che la Sacra Scrittura occupava in loro un posto particolare. Le citazioni non soltanto esprimevano meglio dei pensieri di Paolino, descrivevano delle persone gli conosciute ma anche l'interpretazione della Sacra Scrittura consisteva nel cercare in essa dei simboli e nel commentare il loro senso. Secondo il parere dell'autore dell'articolo Paolino era il seguace della scuola esegetica di Alessandria. I brani scelti dalla corrispondenza di Paolino (Mt, 25, 1-13; Sal, 102, 7-8) illustrano il metodo della esegesi allegorica con la quale voleva anche convincere dei lettori perchè Christo dove occupare nella vita dell'uomo il posto più importante. Così Paolino nel suo lavoro non si è limitato alle analisi verbali ma anche le univa con le indicazioni di natura morale-ascetica.